

12.10

niedziela, 18.00
NFM, Sala Główna ORLEN

FOUR SEASONS 300



Théotime Langlois de Swarte, fot. Marco Borggreve

Théotime Langois de Swarte – skrzypce solo, prowadzenie

Wrocławska Orkiestra Barokowa

Jarosław Thiel – kierownictwo artystyczne Wrocławskiej Orkiestry Barokowej

Program

Claudio Monteverdi (1567–1643)

Adoramus te Christe SV 289 (oprac. Th. Langois de Swarte) [4']

Antonio Vivaldi (1678–1741)

Koncert d-moll na smyczki i b.c. „*Madrigalesco*” RV 129 [5']

I. *Adagio*

II. *Allegro*

III. *Adagio*

IV. –

Marco Uccellini (ok. 1603 lub 1610–1680)

Aria Quinta sopra la Bergamasca à 3 [4']

Antonio Vivaldi

Koncert skrzypcowy d-moll RV 813 [11']

I. *Allegro – Adagio*

II. *Allegro – Adagio*

III. *Andante*

IV. *Largo*

V. *Allegro*

Francesco Geminiani (1687–1762)

Concerto grosso d-moll op. 1 nr 12, H. 143 „*La follia*”

wg *Sonaty* op. 5 nr 12 A. Corellego [4']

Antonio Vivaldi

Cztery pory roku op. 8:

Koncert nr 1 E-dur „Wiosna” RV 269 [9']

I. *Allegro*

II. *Largo*

III. *Danza pastorale. Allegro*

Koncert nr 2 g-moll „Lato” RV 315 [10']

I. *Allegro non molto*

II. *Adagio e piano – Presto e forte*

III. *Presto*

Antonio Vivaldi

Sinfonia „Tempesta di mare” z opery La fida ninfa RV 714 [1']

Cztery pory roku op. 8:

Koncert nr 3 F-dur „Jesień” RV 293 [11']

I. Allegro

II. Adagio molto

III. Allegro „Caccia”

Koncert skrzypcowy B-dur RV 370: II. *Grave* [3']

Cztery pory roku op. 8: *Koncert nr 4 f-moll „Zima”* RV 297 [9']

I. *Allegro non molto*

II. *Largo*

III. *Allegro*

Patronat



Prosimy o nagradzanie
artystów brawami
po zakończeniu
całego utworu.

Jeden z najbardziej rozpoznawalnych utworów muzyki klasycznej został wydany drukiem przez Antonia Vivaldiego dokładnie trzysta lat temu. W ramach świętowania tego jubileuszu prowadzona przez Jarosława Thiela Wrocławska Orkiestra Barokowa zaplanowała wieczór z udziałem młodego francuskiego wirtuoza Théotime'a Langlois de Swarte'a. Zafascynowany twórczością wenecjanina solista, pragnąc nadać *Czterem porom roku* pewien kontekst, włączył do programu koncertu dzieła Claudia Monteverdiego, Marca Uccelliniego i Francesca Geminianiego.

Popularność *Czterech pór roku* nie wzięła się znikąd. Jako koncerty skrzypcowe pełnią w historii muzyki funkcję paradygmatu swojego gatunku. Oprócz tego kompozytor wprowadza w nich sugestywne malarstwo dźwiękowe, które odnosi się do tekstu literackiego. Dzięki temu można mówić o archeologicznym przykładzie muzyki programowej. Dzieła te odnoszą się do tematyki bliskiej chyba każdemu z nas, stanowią

też pretekst do fascynującego wirtuozowskiego popisu. To powiedziawszy, przypomnijmy, że *Cztery pory roku* to tylko kropla w morzu koncertów, jakie po sobie pozostawił Vivaldi.

Artysta był rodowitym weneccjaninem. W 1703 roku przyjął święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę w sierocińcu Ospedale della Pietà, którego nazwa dzięki temu zapisała się w annałach historii. Kapłan przekazywał wychowankom wiedzę z wielu muzycznych dziedzin, w tym gry na skrzypcach – sam zaś nauczył się jej od ojca zatrudnionego w Bazylice św. Marka. Powstałe dla Ospedale utwory miały funkcję dydaktyczną (sonaty i koncerty) oraz religijną. W 1711 roku Vivaldi wydał przełomowy zbiór koncertów *L'estro armonico*, a jego pierwsza opera wystawiona została w 1713 roku. Dopiero pięć lat później muzyk opuścił wreszcie lagunę – przebywał w Mantui i Rzymie.

W tym pierwszym mieście najprawdopodobniej *Cztery pory roku* powstały, chociaż ukazały się dopiero w zbiorze *Il cimento dell'armonia e dell'inventione* wydanym w Amsterdamie w 1725 roku. Nie wszystkie dzieła Vivaldiego były drukowane, ponieważ ich autor w końcu zauważył, że bardziej opłaca mu się wypożyczać rękopisy. Cieszył się niemałą popularnością za życia. Dziś w recepcji Vivaldiego dostrzega się wartość jego kompozytorskich osiągnięć, lecz jemu współcześni widzieli w nim przede wszystkim świetnego skrzypka lubującego się w ekstrawaganckich technikach wykonawczych. Umarł natomiast praktycznie w zapomnieniu. Do świadomości ludzi sztuki powrócił po okresie klasycyzmu, za sprawą badań nad Johannem Sebastianem Bachem, który wiele mu zawdzięczał.

Wokół omawianego kompozytora narosło wiele niechlubnych legend, lecz należy je zapewne włożyć między romantyczne bajki o innych wielkich artystach. Weneccjanin raczej nie lekceważył obowiązków kapłańskich na rzecz muzyki, choć bywał próżny i nie najlepiej znosił słowa krytyki. Można go też scharakteryzować jako prawdziwy wulkan energii, co łatwo dostrzec w jego stylu artystycznym: lubował się w kontrastach i niespodziankach.

Koncert otworzy motet Claudia Monteverdiego opublikowany ponad sto lat przed *Czterema porami roku*. Utrzymany jest on w konserwatywnej prima prattica w rzymskiej odmianie, a oryginalnie przeznaczony na obsadę wokalną. Do tej tradycji odsyła *Koncert d-moll* RV 129 Vivaldiego zwany „madrygałowym” ze względu na to, że jego faktura naśladuje dzieła wokalne XVI wieku. Fragmenty o fakturze akordowej

przeciwstawione są polifonicznym, fugowanym. Nie jest to koncert solowy, ale utwór przeznaczony na cztery głosy orkiestrowe. Pierwszy skrzypek mógł ewentualnie uzupełniać swoją partię ornamentami.

Z kolei Marco Uccellini był aktywny w czasach dojrzałego baroku, tworząc w Modenie i w Parmie – ówczesnych stolicach księstw. Jego *Aria* wydana w 1642 roku jest przykładem formy wariacyjnej opartej na szeroko wtedy wykorzystywanym temacie bergamaski. Dwa instrumenty solowe pozostają tu ze sobą w radosnym dialogu. Po tym utworze zabrzmi *Koncert d-moll* RV 813 Vivaldiego. Jest to przykład starego stylu – uwidaczniającego się choćby w liczbie części – który udało się kompozytorowi przezwyciężyć.

Podobnym „standardem” była w XVII wieku *La Follia*; jej wariacyjne opracowanie stworzył między innym Francesco Geminiani. Twórca ten urodził się dziesięć lat po autorze *Czterech pór roku*. W odróżnieniu od starszego artysty zyskał jednak popularność w nowo utworzonym Królestwie Wielkiej Brytanii. Swoje concerto grosso Geminiani stworzył na podstawie znanej sonaty Arcangela Corellego, który cieszył się uznaniem nie tylko Brytyjczyków, ale również Vivaldiego. W tym utworze również znajdziemy dwoje skrzypiec solowych.

Jak już wspomniano, zbiór *Il cimento dell'armonia e dell'invenzione* ukazał się dokładnie trzysta lat temu, chociaż *Cztery pory roku* powstały kilka lat wcześniej. Ich fenomen zasada się na bezprecedensowym połączeniu wirtuozerii skrzypcowej z malarstwem dźwiękowym o uniwersalnej tematyce, w których rozkochała się publiczność francuska. Vivaldi opublikował koncerty razem z sonetami, które zamykają w narracji przedstawione za pomocą dźwięków ikoniczne znaki. Współcześnie jesteśmy skłonni wyobrażać sobie, że Vivaldi opracował sonety napisane uprzednio przez siebie lub kogoś innego. Istnieje jednak również pogląd, iż powstały do już skomponowanej muzyki.

W odróżnieniu od wcześniej przywoływanych dzieł *Wiosna*, *Lato*, *Jesień* i *Zima* stanowią przykłady dojrzałej formy koncertu skrzypcowego. Przede wszystkim każdy z nich złożony jest z trzech części, według schematu szybka–wolna–szybka. Obecne są tu również ritornelle, a więc powracające fragmenty tutti, z których materiału motywicznego bywają wyprowadzane przeplatające je ogniwa solowe. W interesujących nas tu utworach przykładem formy ritornellowej są części skrajne. Z kolei tym środkowym nadano postać arii o jednorodnym materiale. Nie stanowi to

reguły, ale wiele ritornellowych tutti obrazuje abstrakcyjną ideę lub ogólny nastrój, które są symbolizowane w muzyce: przybycie wiosny, upał lata; skrzypce solo natomiast ilustrują pojedyncze przedmioty: śpiew ptaków, płacz pastuszka, pijanego biesiadnika, uciekającą zwierzynę czy zimowy wiatr.

Jako interludia pomiędzy koncertami osławionego cyklu pojawiają się też krótkie fragmenty z dorobku Vivaldiego – sinfonia *Tempesta di mare* ilustrująca burzę w akcji opery *La fida ninfa* wystawionej po raz pierwszy w 1732 roku oraz druga część *Koncertu B-dur* RV 370 otwieranego i zamykanego przez ostre dźwiękowe ciosy przedzielone medytacyjną, lamentacyjną liryką. W manuskrypcie tego drugiego dzieła obok wskazanego fragmentu pojawia się przekreślony szkic, który Langlois de Swarte zrekonstruował jako ciaconną na swoim albumie z ubiegłego roku. Francuski artysta nie traci czasu – w styczniu wydał nagranie zawierające z kolei... *Cztery pory roku* (i nie tylko).

SZYMON ATYS

Organizator:

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas

Tytułarny NFM:



Mecenas

NFM:

STRABAG
WORK ON PROGRESS



BMW
Bońkowsky

Partner

strategiczny NFM:

LOKUM
DEVELOPMENT



Partnerzy NFM:

Sudety+
Stowarzyszenie Muzyki i Kultury

FANUC



Bank Północny

Partnerzy medialni NFM:

TVP
KULTURA

TYGODNIK
POWSZECHNY



dwójka
POLSKIE RADIO

Radio Muzyki
Chopin

RADIO
WROCLAW

polmic.pl

www.wroclaw.pl

iram
wrocławskie radio